

Michał HYRA

POLITYKA ZAGRANICZNA KRÓLESTWA ARABII SAUDYJSKIEJ

Region Bliskiego Wschodu, jest miejscem gdzie ciągle występują napięcia i konflikty. Jest to także miejsce gdzie wydobywa się ogromne ilości surowców energetycznych. Dzięki ich eksportowi część bliskowschodnich państw dysponuje niemalże nieograniczonymi środkami finansowymi. Jednym z nich jest Królestwo Arabii Saudyjskiej - największy eksporter ropy naftowej na świecie. Ogromne zasoby finansowe, potencjał geograficzny oraz opieka nad najświętszymi miejscami dla muzułmanów - meczetami w Mekce i Medynie, dają Arabii Saudyjskiej możliwość aktywnego udziału w stosunkach międzynarodowych.

Rijad największe zainteresowanie przejawia w swoim najbliższym sąsiedztwie gdzie stara się integrować sunnickie monarchie Zatoki Perskiej. Równie ważne dla Saudów jest rozwijanie współpracy z państwami arabskimi. Osobnym polem zainteresowań są niearabskie państwa muzułmańskie. Niejako z boku, Arabia Saudyjska układa sobie stosunki z mocarstwami. Tu od wielu lat Rijad blisko współpracuje ze Stanami Zjednoczonymi. Choć w ostatnich latach zauważalna jest erozja we wzajemnych relacjach. Przez to rodzina królewska poszukuje nowych partnerów zagranicznych, którzy mogą wypełnić ewentualną lukę po Waszyngtonie. W poniższym artykule podjęta zostanie próba analizy saudyjskiej polityki zagranicznej. Ukazane zostaną główne założenia i cele polityki prowadzonej przez Rijad, a także jej skutki. Szczególny nacisk zostanie położony na stosunek saudyjskiej monarchii do wydarzeń znanych jako Arabska Wiosna. Wynika to z faktu, że podczas jej trwania dyplomacja Arabii Saudyjskiej zintensyfikowała swoje prace i królestwo stało się bardzo aktywnym graczem na arenie międzynarodowej. Mimo, że od jej rozpoczęcia minęły już cztery lata, to Arabska Wiosna wywiera w dalszym ciągu przemożny wpływ na saudyjską politykę zagraniczną. I jej skutki zauważalne są do dzisiaj.

Założenia polityki Królestwa Arabii Saudyjskiej

Królestwo Arabii Saudyjskiej jest jednym z głównych aktorów stosunków międzynarodowych na terenie Bliskiego Wschodu. Wpływ na pozycję saudyjskiego państwa mają przede wszystkim bogactwa naturalne¹, które zapewniają ogromne

¹ Arabia Saudyjska jest posiadaczem drugich co do wielkości zasobów ropy naftowej na świecie posiada ok. 17% jej światowych rezerw. Jest też największym producentem surowca. W 2012 roku Saudyjczycy produkowali 547 mln ton ropy dziennie. Poza ropą Arabia Saudyjska dysponuje bogatymi złożami gazu ziemnego. Jej zasoby są szacowane na 8,2% światowej rezerwy surowca. Jeśli chodzi o produkcję gazu to jej udział w rynku w 2012 roku wyniósł 3%. Zob.: W. Hebda, *Ropa*

dochody do budżetu centralnego. Ponadto Arabia Saudyjska dysponuje znacznym potencjałem geograficznym. Zajmuje terytorium o powierzchni 2,149,690 km² co plasuje ją na 13 miejscu na świecie pod względem wielkości. Królestwo saudyjskie od wschodu oblewane jest przez wody Zatoki Perskiej natomiast zachodnią granicę stanowi Morze Czerwone.

Bardzo ważnym aspektem wpływającym na pozycję Arabii Saudyjskiej i jej aktywność międzynarodową jest islam. Na terenie królestwa znajdują się bowiem najświętsze miejsca dla muzułmanów – meczety w Mekce i Medynie, a saudyjski monarcha jest tytułowany Opiekunem Dwóch Świętych Meczetów². Władca Arabii Saudyjskiej jest tak nazywany od czasu króla Fahda, który przyjął tenże tytuł w 1986 roku³.

Duży wpływ za działalność międzynarodową Rijadu mają stosunki z Iranem, które często określa się mianem „zimnej wojny”. Konflikt między oboma państwami wynika z kilku kwestii. Przede wszystkim oba państwa mają aspiracje do bycia regionalnym mocarstwem przez co ich dążenia często się ścierają, a to rodzi antagonizmy⁴. Równie istotny jest fakt, że są to kraje, w których silny wpływ na życie polityczne wywiera religia. Arabia Saudyjska jest sunnicka, a wpływową rolę w państwie stanowią wahabicki duchowni. Wahabizm jest ortodoksyjnym nurtem w sunnickim islamie, którego wyznawcy uważają za heretyków szyickich muzułmanów. W Iranie, z kolei od 1979 roku rządzą właśnie szyicki duchowni⁵.

Do czasu rewolucji w Iranie stosunki między oboma państwami były poprawne, a ewentualne spory między Rijadem i Teheranem łagodziły Stany Zjednoczone, które były sojusznikiem jednych i drugich. Poza tym oba państwa nie były zwolennikami popularnych wówczas na Bliskim Wschodzie idei arabskiego nacjonalizmu uważanego za największe zagrożenie dla stabilności w regionie. Mimo tego, wzajemne stosunki nacechowane były raczej nieufnością spowodowaną głównie programem nuklearnym rozwijanym przez szacha Iranu⁶.

Saudyjczycy prowadzą swoją politykę zagraniczną w oparciu o czynniki historyczne, geograficzne, religijne oraz ekonomiczne. Arabia Saudyjska w polityce zagranicznej deklaruje przede wszystkim politykę dobrosąsiedzka oraz nie ingerowanie w wewnętrzne sprawy innych państw. Ponadto Rijad postuluje zacieśnianie relacji politycznych, ekonomicznych i militarnych z monarchiami Zatoki Perskiej, a także z państwami arabskimi oraz tymi, w których dominującą religią jest islam. Wobec tego Rijad podzielił swoją aktywność międzynarodową na

naftowa i gaz ziemny na świecie – zasoby, produkcja i konsumpcja, „Zeszyty naukowe Instytutu Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią Polskiej Akademii Nauk” 2014, nr 87, s. 110 – 115.

2 M. Hyra, *Cztery kręgi polityki zagranicznej Arabii Saudyjskiej*, [w:] *Contemporary problems of the international relations: political, economic, legal aspects*, Lviv 2014, s. 169.

3 P. Wood, *Life and legacy of King Fahd*, < http://news.bbc.co.uk/2/hi/middle_east/4734505.stm> data odczytu: 19.06.2015.

4 A. Pohl, *Arabia Saudyjska wobec Arabskiej Wiosny*, „Przegląd Politologiczny” 2014, nr 1, s. 148.

5 A. Dzisiów – Szuszczykiewicz, *Bliskowschodnia „zimna wojna” czyli saudyjsko-irańska rywalizacja w regionie w obliczu „arabskiej wiosny”*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2014, nr 30, s. 183.

6 Ibidem s. 181 - 182.

cztery kręgi: Zatoka Perska, świat arabski, świat islamski oraz krąg międzynarodowy gdzie układane są relacje ze światowymi mocarstwami⁷.

Najbliższe sąsiedztwo

Pierwszy krąg skupia w sobie sunnickie monarchie Zatoki Perskiej czyli Bahrajn, Katar, Kuwejt, Oman oraz Zjednoczone Emiraty Arabskie. Wpływ na zainteresowanie tym regionem wynika przede wszystkim z bliskości geograficznej oraz podobnej historii – wszystkie, poza Arabią Saudyjską, były w przeszłości brytyjskimi koloniami. W dodatku państwa te mają zbliżone do siebie systemy polityczne i w większości opierają swoją gospodarkę na wydobyciu węglowodorów⁸. Podobna struktura gospodarek państw rady powoduje, że muszą mierzyć się z bardzo podobnymi problemami. W każdym z państw zatoki jest wysoki przyrost naturalny, wobec czego rządy stają przed wyzwaniem, jakim jest tworzenie nowych miejsc pracy. Przed każdym z członków Rady Współpracy Zatoki stoi również potrzeba zmniejszenia zależności od eksportu surowców energetycznych wraz z jednoczesnym wzrostem zapotrzebowania na energię, a przede wszystkim wodę pitną⁹. Łączy je także obawa przed aspiracjami szyickiego Iranu¹⁰.

Głównym polem do działań dla Arabii Saudyjskiej w pierwszym kręgu jest Rada Współpracy Zatoki (*Gulf Cooperation Council – GCC*). Co więcej saudyjskie królestwo jest niekwestionowanym liderem organizacji co wynika z pozycji międzynarodowej Rijadu. Arabia Saudyjska jest jedynym arabskim państwem w grupie G20, a także jednym z trzech muzułmańskich obok Turcji i Indonezji¹¹. Jednak integrację państw zatoki przez lata blokowały spory graniczne. Po wielu latach żmudnych prac i negocjacji udało się je wreszcie ustalić. Wyjście z impasu związanego z nieuregulowaniem granic między Arabią Saudyjską a Bahrajnem (strefa brzegowa), Katar, Kuwejtem, Omanem i ZEA pozwoliło na rozwój stosunków politycznych w regionie półwyspu¹².

Bezpośrednim impulsem powstania GCC była wojna iracko-irańska (1980-1988). Sunnickie monarchie zatoki obawiały się, że wojna zagrozi ich interesom, a przez to, że w konflikcie otwarcie poparły Irak spodziewano się odpowiedzi ze strony irańskiej. Skłoniło to państwa półwyspu do wspólnego działania na rzecz bezpieczeństwa regionalnego. Walki prowadzone na wodach Zatoki Perskiej doprowadziły do problemów w żegludze, przez co ograniczono transporty ropy naftowej, a to negatywnie odbiło się na gospodarkach zainteresowanych państw¹³.

⁷ B. Katulis, *Saudi Arabia*, „World Politics Review” 2011, s. 2.

⁸ K. Kowalewska, *Państwa Rady Współpracy Zatoki wobec „arabskiej wiosny”*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2012, nr. 23-24, s. 165-166.

⁹ J. Sławek, *Rada Współpracy Państw Zatoki – jaka przyszłość po Arabskiej Wiosnie?*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2014, nr 3, s. 149.

¹⁰ K. Kowalewska, *Państwa...*, op. cit., s. 166.

¹¹ J. Sławek, *Rada...*, op. cit., s. 150.

¹² Więcej na temat procesu kształtowania granic państw Półwyspu Arabskiego, Zob.: J. Zdanowski, *Historia Arabii Wschodniej*, Wrocław 2008, s. 256 -314.

¹³ J. Zdanowski, *Historia Bliskiego Wschodu w XX wieku*, Wrocław 2010, s. 541.

Moment przełomowy nastąpił w listopadzie 1980 roku. Wówczas irańskie siły powietrzne dokonały nalotu na Kuwejt. Irańczycy niebezpiecznie uważali, że atakując niemalże bezbronne państwo nakłoni inne sunnickie monarchie do zaprzestania wspierania irackiego rządu¹⁴. W tym samym miesiącu saudyjski minister spraw wewnętrznych książę Naif ibn Abd al-Aziz ogłosił, że Arabia Saudyjska podpisze z każdym państwem Zatoki Perskiej dwustronne porozumienie, co będzie pierwszym etapem tworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w regionie. Plan saudyjskiego ministra został odrzucony przez Bagdad i Teheran, które uważały, że służy on jedynie rozszerzeniu wpływów Rijadu¹⁵. Pomysł jednak podchwycił władca Kuwejtu emir Dżabir al-Ahmad as-Sabah. Wystąpił z propozycją utworzenia ponadnarodowej organizacji skupiającej sunnickie monarchie Zatoki Perskiej. Emir Kuwejtu ogłosił tę inicjatywę podczas IX Arabskiej Konferencji na szczycie w Ammanie. Jego pomysł spotkał się z akceptacją głów państw. Rada formalnie została powołana do życia podczas spotkania ministrów spraw zagranicznych Arabii Saudyjskiej, Bahrajnu, Kataru, Kuwejtu, Omanu i Zjednoczonych Emiratów Arabskich w Rijadzie w dniach 4-5 lutego 1981 r.¹⁶

Kartę Rady Współpracy Zatoki uzgodniono w marcu 1981 roku. Przyjęty dokument określał GCC, jako konfederację z zachowaniem pełnej suwerenności poszczególnych członków. Jeden z punktów karty mówił o docelowej pełnej integracji państw członkowskich, lecz nie sprecyzowano kiedy i na jakich zasadach miałyby nastąpić. Do pierwszego spotkania Rady Najwyższej GCC czyli organu składającego się z przywódców państw członkowskich doszło w maju tego samego roku w Abu Zabi. Oficjalny komunikat po spotkaniu głosił, że organizacja jest przeciwna ingerencji obcych państw w sprawy regionu Zatoki Perskiej i tworzeniu przez nie baz wojskowych na tym obszarze. Jednak jak zauważa Jerzy Zdanowski komunikat miał niewiele wspólnego z rzeczywistością. W momencie jego ogłoszenia na saudyjskim terytorium stacjonowały samoloty rozpoznawcze amerykańskich sił powietrznych z systemem AWACS, samoloty cysterny oraz personel pomocniczy. W tym samym czasie kolejny z członków organizacji – Oman – miał podpisane porozumienie z rządem USA, na mocy którego siły zbrojne Stanów Zjednoczonych mogły korzystać z baz wojskowych w tym kraju. W tej sytuacji kwestia oficjalnego komunikatu po spotkaniu w Abu Zabi powinna być uznana jedynie za chęć uspokojenia opinii publicznej, która była niechętna zachodniej obecności na terytorium państw członkowskich¹⁷. Rzeczywistym celem Rady jest integracja państw członkowskich na płaszczyźnie ekonomicznej, oraz wspólne działanie zmierzające do ujednoczenia systemu prawnego, podatkowego, stworzenia wspólnego obszaru celnego, a także współpraca na gruncie kulturowym¹⁸.

¹⁴ Ch. Marschall, *Iran's Persian Gulf policy: from Khomeini to Khatami*, London 2003, s. 72.

¹⁵ J. Zdanowski, *Arabia Saudyjska*, Warszawa 2004, s. 226.

¹⁶ *Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych*, praca zbiorowa pod red. Mojsiewicz Cz., Wrocław 1998, s. 304.

¹⁷ J. Zdanowski, *Arabia ...*, op. cit., s. 226.

¹⁸ M. Łukaszewicz, *Celne i podatkowe aspekty integracji państw Rady Współpracy Państw Zatoki*, „Toruński Rocznik Podatkowy” 2012, s. 136.

Jednak najważniejsza wydaje się kooperacja na gruncie bezpieczeństwa. Wraz z powstaniem GCC utworzone zostały siły zbrojne znane jako Tarcza Półwyspu (*Peninsula Shield*). Główna kwatera sił mieści się na terytorium Arabii Saudyjskiej w miejscowości Hafr al-Batin nieopodal granicy z Kuwejtem. Mimo, iż Tarcza Półwyspu istnieje od 1981 roku to jej rola pozostawała czysto symboliczna. Dopiero w styczniu 2001 roku sytuacja uległa zmianie. Wówczas państwa członkowskie GCC podpisały pakt obronny, w którym zobowiązywały się do obrony sojuszników w przypadku agresji na jednego z nich¹⁹.

Podpisanie umowy stanowiło przejście ze współpracy militarnej do fazy kolektywnej obrony. Doprowadziło również do utworzenia Rady Bezpieczeństwa Rady Współpracy Zatoki (*GCC Defense Council*) oraz Najwyższego Komitetu Wojskowego (*Supreme Military Committee*). Istotne zmiany w strukturze Tarczy Półwyspu nastąpiły w 2006 roku. Ówczesny król Arabii Saudyjskiej Abd Allah ibn Abd al-Aziz zaproponował przekształcenie Tarczy Półwyspu w siły szybkiego reagowania. W zamyśle żołnierze wchodzący w jej skład mieli stacjonować w swoich krajach pod wspólnym dowództwem. Celem reorganizacji było danie możliwości szybkiej reakcji na jakiegokolwiek kryzysy w państwach rady²⁰.

Pierwszy i jak dotąd jedyny prawdziwy pokaz możliwości i siły Tarczy Półwyspu nastąpił w 2011 roku i jest związany z największym kryzysem z jakim musiały zmierzyć się państwa GCC z Arabią Saudyjską na czele w ostatnich latach czyli z Arabską Wiosną. Jej wybuch był niespodziewany. Kiedy w Tunezji rozpoczęły się społeczne protesty nikt nie przypuszczał, że wkrótce rozleją się niemalże po wszystkich państwach Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu.

Arabska Wiosna szybko stała się polem zacieklej rywalizacji między Arabią Saudyjską a Iranem. Szczególnie dramatyczny obrót przyjęły wydarzenia na Bahrajnie. To niewielkie, wyspiarskie królestwo zamieszkuje zaledwie 1,2 mln mieszkańców. Bahrajn ma specyficzną strukturę społeczną. Szacuje się, że mniej niż połowę obywateli stanowią osoby narodowości bahrajńskiej. Reszta to pracownicy napływowi. Sytuację w państwie komplikuje fakt, że rządząca dynastia podobnie jak 25% społeczeństwa jest sunnicka. Natomiast 45% Bahrajńczyków to szyici²¹.

Ze względu na bliskość geograficzną i sunnicką monarchię panującą, Bahrajn jest naturalnym i sprawdzonym sojusznikiem Arabii Saudyjskiej. Jednak duża liczba ludności szyickiej sprawia, że państwo to leży w sferze zainteresowań Teheranu²². Irańczycy regularnie wspierają szyitów w Bahrajnie i nie ograniczają się przy tym jedynie do retoryki²³.

¹⁹ M. C. Peck, *The A to Z of the Gulf Arab States*, Plymouth 2008, s. 113.

²⁰ *Peninsula Shield Force: Ensuring the Gulf's security*,
< <http://www.aawsat.net/2011/03/article55247149/peninsula-shield-force-ensuring-the-gulfs-security>>
data odczytu 22.06.2015.

²¹ A. Pohl, *Arabia...*, op. cit., s. 150.

²² Iran uważa Bahrajn za swoją 14 prowincję, która oderwała się od macierzy. W 1957 roku irański parlament przyjął uchwałę, w której Bahrajn został oficjalnie uznany za prowincję Iranu. Zob. J. Sławek, *Rada...*, op. cit., s. 151.

²³ A. Dzisiów – Szuszykiewicz, *Bliskowschodnia...*, op. cit., s. 190.

Wybuch protestów ludności szyickiej w wyspiarskim państwie musiał wzbudzić niepokój Rijadu przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze osłabienie władzy rodziny królewskiej pod wpływem szyitów spowodowałaby umocnienie pozycji Iranu. Po drugie mogłoby to doprowadzić do wewnętrznych problemów w samej Arabii Saudyjskiej gdzie mieszkają ok. 2 mln szyitów. Co gorsze, dla Rijadu - zamieszkują oni najbardziej roponośne terenu Prowincji Wschodniej²⁴.

W pierwszej fazie protestów na Bahrajnie w połowie lutego 2011 roku, Saudowie jedynie przyglądali się sytuacji, a ich wsparcie ograniczało się do zabiegów na forum GCC o polityczne poparcie dla rządu w Manamie. Już w dwa dni po rozpoczęciu protestów, ministrowie spraw zagranicznych państw członkowskich rady poparli rządzącą dynastię al-Chalifa. Jednak w miarę jak sytuacja stawała się coraz bardziej dynamiczna, Arabia Saudyjska zaczęła nakłaniać króla Hamada do siłowego rozprawienia się z protestującymi²⁵.

Król Bahrajnu nie radząc sobie z sytuacją w kraju zdecydował zwrócić się o pomoc do GCC. Siły Tarczy Półwyspu wjechały do Bahrajnu przez groblę łączącą to państwo z Arabią Saudyjską. Kontyngent sił interwencyjnych liczył 1000 żołnierzy z Arabii Saudyjskiej wspomaganych przez siły policyjne ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Operacją dowodził saudyjski generał Mutlak ibn Salman al-Azima. Rada Współpracy Zatoki deklarowała, że celem Tarczy Półwyspu była ochrona krytycznej infrastruktury naftowej. Faktem jest, że siły interwencyjne nie uczestniczyły w tłumieniu protestów, lecz dzięki ich obecności rodzina królewska mogła rzucić wszystkie siły do rozprawienia się z protestującymi²⁶.

Dzięki interwencji Tarczy Półwyspu, władca Bahrajnu opanował sytuację w kraju i stłumił protesty. GCC okazała się gwarantem bezpieczeństwa i integralności terytorialnej swoich członków. Jednak to Arabia Saudyjska pokazała swoją siłę. Jakub Sławek zauważa, że szybka reakcja władz w Rijadzie zaskoczyła światowych przywódców, którzy nie zdążyli nawet zareagować na interwencję choćby głosem sprzeciwu mogącym opóźnić lub wstrzymać całą akcję²⁷.

Wydarzenia w Bahrajnie bardzo niepokoiły w Rijad. Na saudyjskim dworze pojawiały się różne koncepcje trwałego zażegnania problemów. W celu rozwiązania konfliktu w Bahrajnie, Rijad rozważał aneksję wyspiarskiego państwa, wówczas większość szyicka w Bahrajnie stałaby się mniejszością w Arabii Saudyjskiej. Ostatecznie pomysł porzucono²⁸. Zamiast tego, Saudyjczycy jako rozwiązanie problemów wynikających z Arabskiej Wiosny, zaproponowali głębszą integrację państw rady. Monarchia saudyjska wnioskuje o przekształcenie Rady Współpracy Zatoki w Unię Zatoki co byłoby naturalną konsekwencją zapisów karty GCC. Ponadto nowa organizacja miała zostać wzmocniona Jordanią i Marokiem, które od Arabii otrzymały propozycję akcesji. Propozycje Rijadu zostały

²⁴ Ibidem.

²⁵ M. Hyra, *Wpływ Arabskiej Wiosny na politykę Królestwa Arabii Saudyjskiej*, [w:] red. J. Marszałek-Kawa, K. J. Helnarska, *Polityka państw azjatyckich. Wyzwania i dylematy*, Toruń 2015, s. 358-359.

²⁶ R. Bania, R. Bania, *Arabska Wiosna - doświadczenia arabskich monarchii subregionu Zatoki Perskiej*, „Przegląd Politologiczny” 2014, nr 1, s. 206.

²⁷ J. Sławek, *Rada...*, op. cit., s. 151 – 152.

²⁸ A. Dzisiów-Szuszczukiewicz, *Bliskowschodnia ...*, op. cit., s. 191.

sceptycznie odebrane w większości zainteresowanych państw. Swój sprzeciw wobec bliższej integracji wyrazili przywódcy ZEA. Natomiast Katar, Kuwejt i Oman były sceptyczne wobec przyjęciu nowych członków i proponowały zamiast pełnej akcesji „uprzywilejowane partnerstwo”²⁹.

Zabiegi o pogłębianie integracji okazały się niepowodzeniem, lecz nie można w tej chwili stwierdzić, że poniosły klęskę. Na wielu płaszczyznach widać coraz większą integrację głównie na polu gospodarczym i militarnym. Szczególnie ta druga sfera pokazuje, że koncepcja Rijadu może się powieść. Wynika to z faktu, że Iran sukcesywnie rozwija swoje wpływy na całym Bliskim Wschodzie, a działając pojedynczo państwa GCC są w konfrontacji z potęgą Iranu skazane na niepowodzenie. Arabia Saudyjska pokazała się jako lider organizacji, który gwarantuje bezpieczeństwo i ład wewnętrzny.

Przywódcy państw arabskich?

Saudyjskie aspiracje nie ograniczają się jedynie o najbliższego sąsiedztwa. Drugim ważnym obszarem zainteresowań saudyjskiego królestwa jest świat arabski, który stanowi drugi krąg polityki zagranicznej. U podstaw polityki prowadzonej w ramach drugiego kręgu leży przede wszystkim fakt, że Arabia Saudyjska jest miejscem narodzin religii islamskiej, a także arabskiego nacjonalizmu. Predestynuje to Rijad do przywódczej roli pośród państw arabskich. Celem zabiegów prowadzonym w tym kręgu jest wzmacnianie solidarności wśród Arabów oraz ujednoczenie polityki państw dla lepszego wykorzystania potencjału i zasobów tych państw. Prowadzona polityka ma też na celu ograniczenie zewnętrznej ingerencji w świat arabski³⁰.

Rijad swoją politykę w drugim kręgu realizuje głównie przez działalność na forum Ligi Państw Arabskich (LPA), której jest jednym z założycieli. Liga istnieje od 1945 roku. Poza Arabią Saudyjską ligę tworzyli jeszcze: Egipt, Irak, Transjordania, Liban i Syria. Tego samego roku do LPA dołączył Jemen. Obecnie Liga zrzesza 22 państwa członkowskie oraz Organizację Wyzwolenia Palestyny³¹.

Celem organizacji w pierwszych latach istnienia było przede wszystkim zabieganie o jedność arabska, a przede wszystkim wpieranie dążeń niepodległościowych Arabów. LPA była przeciwna także osadnictwu żydowskiemu na terytorium Palestyny. Główną płaszczyzną łączącą państwa członkowskie był ich negatywny wręcz wrogi stosunek do państwa Izrael. Jedność arabska wewnątrz LPA zakończyła się w momencie odciążenia porozumienia i podpisania przez Egipt układu z Izraelem w 1979 roku. Za to Kair został zawieszony w prawach członkowskich. Kolejne lata przynosiły większe bądź mniejsze rozdźwięki wśród państw zrzeszonych w Lidze. W późniejszych latach największymi problemami wewnątrz LPA był stosunek jej członków do wojny iracko-irańskiej oraz pierwszej wojny w Zatoce Perskiej³².

²⁹ K. Kowalewska, *Państwa...*, op. cit., s. 175 – 178.

³⁰ *The foreign policy of the Kingdom of Saudi Arabia*,

<<http://www.mofa.gov.sa/sites/mofaen/KingdomForeignPolicy/Pages/KingdomPolicy34645.aspx>>
data odczytu 02.07.2015.

³¹ *Leksykon...*, op. cit., s. 213 – 214.

³² *Ibidem*.

W XXI wieku jednym z najważniejszych celów ligi jest uregulowanie sytuacji Palestyny. Arabia Saudyjska w 2002 roku na forum organizacji przedstawiła plan pokojowy autorstwa zmarłego w 2015 roku króla Abd Allah ibn Abd al-Aziza. Zakładał on wycofanie się Izraela z terenów zajętych w 1967 roku, ponadto zgodnie z saudyjską propozycją do Palestyny zostałyby wcielona wschodnia Jerozolima. W zamian za te ustępstwa, Izrael mógłby uregulować swoje sprawy z państwami LPA czyli przede wszystkim zostałyby uznany przez te państwa. Propozycja Arabii Saudyjskiej była wielokrotnie ponawiana. Liga wysuwała plan Abd Allah ibn Abd al-Aziza jeszcze w 2005 i 2007 roku³³. Jednak warunki planu pokojowego nie były satysfakcjonujące zarówno dla Izraela jak i dla rządzącego w palestyńskiej Strefie Gazy Hamasu.

Królestwo Arabii Saudyjskiej jako państwo aspirujące do roli niekwestionowanego lidera społeczności arabskiej, realizując politykę zagraniczną w ramach drugiego kręgu, włączyła się aktywnie w rozwiązanie problemu Arabskiej Wiosny. W sprawie zbrojnego powstania przeciwko pułkownikowi Muammarowi Kaddafiemu w Libii, Saudyjczycy opowiedzieli się za interwencją zbrojną w obronie ludności cywilnej. W ślad za Rijadem swoje poparcie dla akcji militarnej przeciwko libijskiemu despotce udzieliła Liga Państw Arabskich, która zawiesiła Libię w prawach członka. Dzięki temu międzynarodowa koalicja otrzymała silną legitymizację do uderzenia na siły wierne Kaddafiemu. Jednak po obaleniu libijskiego pułkownika zarówno cała LPA jak i sama Arabia Saudyjska nie pomogły porewolucyjnym władzom w ustabilizowaniu sytuacji w państwie³⁴. Co doprowadziło do tego, że cztery lata po upadku dyktatury, Libia sama znalazła się nad przepaścią.

W sprawie Syrii, gdzie społeczne protesty przerodziły się w wyniszczającą wojnę domową, Rijad wzywał urzędującego prezydenta Baszara al-Asada do ustąpienia ze stanowiska. Dzięki saudyjskiemu zaangażowaniu, Liga zawiesiła Syrię w prawach członka, a także wprowadziła sankcje ekonomiczne uderzające w reżim w Damaszku. Obejmowały one zamrożenie kont bankowych ludzi reżimu, wstrzymanie inwestycji oraz zakaz prowadzenia transakcji z syryjskim bankiem centralnym³⁵. Dla Rijadu, wydarzenia w Syrii stały się doskonałą okazją do ograniczenia roli Iranu w regionie, a przede wszystkim dawały okazję do rozszerzenia własnych wpływów na Bliskim Wschodzie³⁶. Wobec tego, saudyjska monarchia aktywnie zaangażowała się w pomoc dla syryjskiej opozycji walczącej z Asadem i stała się jednym z głównych rzeczników syryjskiej opozycji na arenie

³³ *Liga Arabska: Dialog Palestyny z Izraelem zakończy się fiaskiem*, <<http://www.wprost.pl/ar/190811/Liga-Arabska-Dialog-Palestyny-z-Izraelem-zakonczy-sie-fiaskiem>> data odczytu 03.07.2015.

³⁴ K. Kowalewska, *Państwa...*, op. cit., s. 178.

³⁵ *Syria unrest: Arab League adopts sanctions in Cairo*, <<http://www.bbc.co.uk/news/world-middle-east-15901360>> data odczytu 03.06.2015.

³⁶ A. Pohl, *Arabia...*, op. cit., s. 149.

międzynarodowej³⁷. Rijad utworzył nawet specjalny fundusz, z którego mieli być finansowani przeciwnicy Asada³⁸.

Determinacja Arabii Saudyjskiej nie przyniosła oczekiwanych rezultatów. Prezydent Syrii zdołał utrzymać się na stanowisku, a przeznaczone na finansowanie sił opozycyjnych przyczyniły się do powstania Państwa Islamskiego (*Islamic State - IS*), które z czasem stało się zagrożeniem dla saudyjskiego królestwa³⁹. Utworzone, po części za saudyjskie pieniądze, IS doprowadziło do zdestabilizowania sąsiadującego z państwem Saudów Iraku. Dzięki temu swoje wpływy mógł rozwinąć tam Iran, który zyskał przyczółek w pobliżu saudyjskich granic. Wydarzenia w Syrii należy uznać za porażkę Saudów, którzy mimo licznych zabiegów nieograniczających się jedynie do dyplomacji nie tylko nie obalili Asada, ale także wzmocnili Iran.

Władze saudyjskie nie mogły sobie zatem pozwolić na porażkę w Jemenie. Arabska Wiosna, która nawiedziła południowego sąsiada Arabii Saudyjskiej doprowadziła do przetasowań na scenie politycznej tego państwa. Rijad podjął się mediacji, które uspokoiły nastroje w Jemenie. Dzięki dyplomacji udało się przekonać ówczesnego prezydenta Jemenu Alego Saleha do ustąpienia z urzędu. Jego miejsce zajął wiceprezydent Abd ar-Rahman Mansur al-Hadi⁴⁰.

Mimo zmian na szczytach władzy sytuacja w Jemenie w dalszym ciągu pozostawała napięta. Fakt ten wykorzystali szyiscy bojownicy z wpływowego rodu Huti. W 2014 roku Huti rozpoczęły ofensywę, dzięki której zajęły duży obszar Jemenu. Ich sukcesy nie byłyby możliwe bez wsparcia Iranu. Ponadto Huti zawiązali nieformalne porozumienie z byłym prezydentem Salehem, który nie zapomniał o władzy i w dalszym ciągu posiadał znaczne wpływy w jemeńskiej armii. Dzięki tym dwóm czynnikom szyiscy bojownicy osiągnęli siłę, która zmusiła do ucieczki z kraju prezydenta Hadiego⁴¹.

Wydarzenia z Jemenu nie uszły uwadze Arabii Saudyjskiej. Zyskując wpływy w Jemenie, a wcześniej w Syrii i Iraku, Iran niemalże otoczył Arabię Saudyjską. Ponadto w pobliżu znajduje się strategiczna cieśnina Bab al-Mandab, przez którą wiodą ważne szlaki handlowe. Rijad, postawiony pod ścianą, zdecydował się dokonać interwencji militarnej wymierzonej w bojówki Huti. Operacja pod kryptonimem *Decisive Storm* rozpoczęła się 25 marca 2015 r.⁴² Pierwsza jej faza trwała 7 tygodni, po czym Saudyjczycy ogłosili rozejm. Nie trwał on jednak zbyt długo. Już po niecałym tygodniu naloty zostały wznowione, a sama akcja zyskała

³⁷ A. Boening, *The Arab Spring*, Heidelberg 2014, s. 95.

³⁸ A. Dzisiów – Szuszczykiewicz, *Regionalna rywalizacja o Syrię*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2012, nr 22, s. 101 – 102.

³⁹ M. Hyra, *Arabia Saudyjska walczy z „własnymi” terrorystami*, <<http://zwojska.pl/1821/arabia-saudyjska-zwalczanie-terroryzmu/>> data odczytu 05.06.

⁴⁰ K. Kowalewska, *Państwa...*, op. cit., s. 172 – 173.

⁴¹ T. Ołowski, *Wojna domowa w Jemenie a geopolityka regionu bliskowschodniego*, <http://pulaski.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=790%3Awojna-domowa-w-jemenie-a-geopolityka-regionu-bliskowschodniego&catid=18%3Akomentarz-midzynarodowy-puaskiego&Itemid=954>, data odczytu 07.06.2015.

⁴² Ibidem.

nowy kryptonim - *Restoring Hope*⁴³. Arabii Saudyjskiej udało się zorganizować szeroką koalicję, udział biorą w niej wszystkie państwa GCC poza Omanem, Egipt, Jordania, Maroko, Senegal i Sudan. Swoją przestrzeń powietrzną oraz wody terytorialne dla koalicji udostępniła Somalia. Działania Rijadu poparł również Waszyngton, który udostępnia dane wywiadowcze.

Przykład Jemenu pokazuje, że Saudyjczycy poważnie obawiają się rosnących wpływów Iranu. Widać jasno, że w przypadku kiedy w sąsiednich państwach dochodzi do wydarzeń godzących w bezpieczeństwo królestwa, to władze Arabii Saudyjskiej nie wahają się przed użyciem siły. W przypadku Syrii, Rijad ograniczył się do dyplomacji i finansowania opozycji, a kiedy sąsiedni Jemen opanowała szyicka rebelia, saudyjskie władze posłały do boju myśliwce.

Jak widać, nie ma w świecie arabskim wydarzeń bez mniejszego bądź większego udziału Arabii Saudyjskiej. Nie wszystkie obrane cele udaje się zrealizować, a w niektórych przypadkach władzom królestwa brakuje konsekwencji czego najlepszy przykład widać w Libii. Jednak Saudyjczycy są bardzo aktywnym graczem i starają się realizować swoje interesy przy każdej nadarzającej się okazji.

Pośród państw islamskich

Arabia Saudyjska nie zapomina również o niearabskich państwach muzułmańskich. Dla kraju, którego władca piastuje tytuł Opiekuna Dwóch Świętych Meczetów w Mekce i Medynie, państwa gdzie dominuje religia islamska stanowią naturalny obszar zainteresowania i rozwijania wpływów. Polityczne korzyści z tego są jasne, bowiem „świat muzułmański” liczy ok. miliarda osób i zajmuje obszar od zachodniej Afryki po Indonezję. Rijad rozwija swoje wpływy w tych państwach głównie poprzez organizacje ponadnarodowe.

Jedną z najważniejszych jest Światowa Liga Muzułmańska (*Muslim World League* – MWL). Liga została założona przez saudyjską rodzinę królewską w 1962 roku. Jej siedzibą jest Mekka. Celem organizacji jest przede wszystkim propagowanie wahabizmu. MWL skupia się głównie na działaniu w regionie Bliskiego Wschodu oraz w Afganistanie, Pakistanie, a także południowowschodniej Azji. Aktywność ligi odnotowuje się również, choć w znacznie mniejszym stopniu, w Europie i Ameryce Północnej. Szacuje się, że w ciągu czterech dekad działalności MWL otrzymała wsparcie rządowe na poziomie 75 mld. dol.⁴⁴

Inną instytucją, na forum której aktywnie działa Arabia Saudyjska, jest Organizacja Współpracy Islamskiej (*Organisation of Islamic Cooperation* – OIC) działająca od 1969 roku. Pierwotnie była znana jako Organizacja Konferencji Islamskiej. OIC zrzesza aż 56 państw (dzięki czemu jest jedną z największych organizacji międzynarodowych na świecie). W jej skład wchodzi państwa, w których dominują muzułmanie. Członkiem OIC jest także Organizacja Wyzwolenia Palestyny. Jej siedziba mieści się w saudyjskiej Dżuddzie. Głównym celem OIC jest

⁴³ J. Raubo, *Jemeński dramat bez wyjścia*, http://www.defence24.pl/analiza_jemenski-dramat-bez-wyjscia, data dostępu: 29 V 2015.

⁴⁴ V. Comras, *Al Qaeda Finances and Funding to Affiliated Groups*, [w:] red. J. K. Giraldo, H. A. Trinkunas., *Terrorism Financing and State Responses: A Comparative Perspective*, Stanford 2007, s. 119.

rozwój współpracy między państwami islamskimi na płaszczyźnie gospodarczej, kulturowej oraz naukowej⁴⁵.

W ramach trzeciego kręgu, Arabia Saudyjska aktywnie włącza się w pomoc humanitarną skierowaną głównie do islamskich państw. Kiedy w 2005 roku Pakistan nawiedziło katastrofalne w skutkach trzęsienie ziemi, Saudowie od razu pośpieszyli z pomocą finansową. Utworzony został specjalny fundusz, w którym gromadzono pieniądze na rzecz poszkodowanych. Dzięki funduszom wyasygnowanym przez Arabię Saudyjską, udało się zbudować 4 tysiące domów dla poszkodowanych w trzęsieniu. Pięć lat później Pakistan zmagał się ze skutkami powodzi. Kolejny raz z pomocą dla Pakistańczyków przybyli Saudowie. Na walkę ze skutkami kataklizmu władze Arabii Saudyjskiej przeznaczyły ok. 360 mln. dol. Dzięki temu udało się wybudować np. dwa szpitale. Saudyjczycy starają się również pomagać ludności afgańskiej. Na ten cel Rijad wyasygnował ok. 200 mln. dol.⁴⁶

Działania Saudów w trzecim kręgu wypływają przede wszystkim z aspektu religijnego. Aspirujący do roli przywódcy w świecie islamskim Rijad jest autorem wielu inicjatyw zrzeszających państwa muzułmańskie. Dzięki finansowaniu działalności międzynarodowych organizacji islamskich, Arabia Saudyjska rozszerza swoje wpływy polityczne, co z kolei przełożyło się na akceptację saudyjskiej polityki. Pomoc finansowa i działalność humanitarna przynosi w wielu przypadkach wymierne korzyści dla Saudów. Najlepszym przykładem jest pakistański kontyngent wojskowy, zabezpieczający północną granicę Królestwa przed islamistami z IS czy też niearabskie państwa uczestniczące w koalicji przeciwko ruchowi Huti. Jednak w dalszym ciągu są to wyjątki, bowiem większość z państw z tego kręgu posiada luźne relacje z Arabią Saudyjską.

Stosunki z innymi państwami

Polityka zagraniczna Arabii Saudyjskiej w czwartym kręgu ma dwa cele. Przede wszystkim buduje relacje ze światowymi mocarstwami. Dzięki temu Saudyjczycy otrzymują poparcie dla działań prowadzonych w swoim najbliższym sąsiedztwie czyli w pierwszych dwóch kręgach. Ponadto dzięki temu gwarantują sobie bezpieczeństwo. Ich największym sojusznikiem są obecnie Stany Zjednoczone, które uważane są także za gwaranta bezpieczeństwa w całym regionie. A współpraca saudyjsko – amerykańska trwa niemalże od początku istnienia królestwa. Wzajemne relacje nabrały impetu w latach 50. XX wieku, kiedy to Waszyngton stał się prawdziwym gwarantem bezpieczeństwa Arabii Saudyjskiej. Dzięki temu saudyjska monarchia uzyskała dostęp do sprzętu wojskowego, na zakupy którego nie szcędzono, pochodzących z eksportu ropy naftowej, pieniędzy⁴⁷.

45 B. Ye'or, *The impact of the Organisation of Islamic Cooperation on Europe*, [w:] red. S. Stern, *Saudi Arabia and the global Islamic terrorist network*, New York 2011, s. 153.

46 Ch. Davidson, *After the Sheikhs: The Coming Collapse of the Gulf Monarchies*, New York 2013, s. 84.

47 J. Zdanowski, *Arabia...*, op. cit., s. 143.

W trakcie zimnej wojny oba państwa łączyły poprawne stosunki, z pewnymi jednak wyjątkami. Jaskrawym przykładem jest tutaj wojna Jom Kippur z 1973 roku. Wówczas Saudowie nałożyli embargo na węglowodory i zaprzestali eksportu surowca do Stanów Zjednoczonych⁴⁸. Trzeba jednak zauważyć, że Saudyjczycy w dużej mierze przyczynili się do wygranej Waszyngtonu w zimnej wojnie ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich. Chodzi o to, że w wyniku zabiegów dyplomatycznych Ronalda Reagana, Rijad w 1985 roku znacząco zwiększył wydobycie ropy, przez co ceny surowca na światowych rynkach spadły. Dla uzależnionej od ropy, niewydolnej radzieckiej gospodarki oznaczało to ogromne straty i walcie przyczyniło się do upadku ZSRR⁴⁹.

Koniec zimnej wojny nie oznaczał końca współpracy, przeciwnie tego nastąpiło bardzo szybko. W 1990 r. kiedy Irak dokonał inwazji na Kuwejt. Rijad poczuł się zagrożony i poprosił o pomoc Stany Zjednoczone. Działania militarne przeciwko wojskom Saddama Husajna prowadziły m. in. wspólne amerykańskie i państw GCC. Waszyngton ugruntował swoją pozycję jako pewnego sojusznika, do którego można zwrócić się o pomoc⁵⁰.

W bilateralnych relacjach kłopotliwa była kwestia irańskiego programu nuklearnego. Oba państwa głośno się temu sprzeciwiały, lecz w 2007 roku do mediów wyciekł raport wywiadu Stanów Zjednoczonych. Wynikało z niego, że irańscy ajatollahowie nie rozwijają programu jądrowego. To bardzo nie spodobało się członkom GCC. Sytuację musiał łagodzić ówczesny prezydent USA George Bush, który w tym celu udał się na Bliski Wschód. Podczas podróży Bush zapewnił swoich sojuszników, że ich bezpieczeństwo nie jest zagrożone⁵¹.

Kryzys z 2007 roku był jednak nic nieznaczącym zdarzeniem w porównaniu do wydarzeń ostatnich lat. Rijad jest nieufny w stosunku do administracji Baracka Obamy, który sam się do tego przyczynił swoim zachowaniem. Podczas Arabskiej Wiosny, administracja Obamy poparła protestujące społeczeństwa, porzucając swoich dotychczasowych sojuszników. Pierwszą „ofiara” był prezydent Egiptu Hosni Mubarak, którego USA wzywały do ustąpienia. Waszyngton nakłaniał bahrajńską rodzinę królewską do porozumienia z protestującymi. Arabia Saudyjska poczuła się zdradzona, a władze w Rijadzie uświadomiły sobie, że gdyby masowe protesty ogarnęły królestwo, to sojusznik nie ruszyłby z pomocą⁵².

Różny stosunek do Arabskiej Wiosny nie jest jedynym problemem w relacjach Arabii Saudyjskiej z administracją Obamy. Po raz kolejny wraca temat irańskiego programu jądrowego, którego rozwiązanie należy do głównych celów polityki zagranicznej Obamy. W Rijadzie panuje przekonanie, że porozumienie nie zatrzyma Teheranu i Iran będzie w dalszym ciągu starał się pozyskać bombę atomową. Kolejnym równie istotnym czynnikiem związanym z Iranem jest kwestia zniesienia z tego państwa sankcji gospodarczych. Arabia Saudyjska uważa, że dzięki temu

⁴⁸ Ibidem, s. 191 – 192.

⁴⁹ P. Kengor, *Ronald Reagan i obalenie komunizmu*, Warszawa 2007, s. 281 – 282.

⁵⁰ J. Zdanowski, *Historia ...*, s. 541 – 543.

⁵¹ G. Bush, *Kluczowe decyzje*, Warszawa 2011, s. 490.

⁵² K. Kowalewska, *Państwa...*, op. cit., s. 172; R. Bania, *Arabska...*, op. cit., s. 207.

Teheran pozyska fundusze, które zostaną przeznaczone na wspieranie szyitów w regionie o pogłębi to destabilizację Bliskiego Wschodu⁵³.

Najlepiej o saudyjskich obawach świadczą coraz częściej pojawiające się doniesienia medialne, z których wynika, że Arabia Saudyjska kontaktuje się z Izraelem. Izrael jest nieuznawany przez Rijad, a przez kwestię palestyńską jest wrogiem państw arabskich. Jednak pomimo tego wrogie państwa mogą zacząć ze sobą współpracować gdyż obecna sytuacja jest dla nich nieakceptowalna. Nie można wykluczyć, że Arabia Saudyjska wspólnie z Izraelem zdecyduje się na atak na irańskie instalacje nuklearne⁵⁴. Ze skali zagrożeń zdaje sobie sprawę Waszyngton i wszelkimi dostępnymi środkami i kanałami stara się przekonać swoich bliskowschodnich sojuszników, że porozumienie nuklearne im nie zagraża.

Nieufność Arabii Saudyjskiej względem Sanów Zjednoczonych się pogłębia co zmusza Saudyjczyków do poszukiwania nowych partnerów. W ostatnich miesiącach Saudowie przejawiali dużą aktywność międzynarodową. W czerwcu, drugi wicepremier i druga osoba w kolejce do tronu syn obecnego króla, książę Mohammed ibn Salman odbył dwie ważne wizyty zagraniczne. Pierwsza miała miejsce w Rosji. Podczas spotkania z prezydentem Federacji Rosyjskiej Władimirem Putinem, wynegocjowano sześć porozumień dotyczących współpracy ekonomicznej oraz energetycznej. Kilka dni później Mohammed ibn Salman gościł we Francji. Tam również rozmowy przyniosły pozytywny dla Saudów skutek. Na mocy podpisanych umów Arabia Saudyjska kupi od Francji sprzęt wojskowy za 12 mld dol. poruszono także kwestię budowy w Arabii dwóch reaktorów nuklearnych. Relacje między Rijadem a Paryżem rozwijają się w najlepsze, a Francja mocno zaangażowała się w wspieranie Saudyjczyków na arenie międzynarodowej. W przypadku konfliktu w Jemenie Pałac Elizejski, na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych, stanął po stronie Arabii Saudyjskiej, a podczas negocjacji o programie nuklearnym Iranu francuscy negocjatorzy prezentowali najostrożniejszą postawę⁵⁵.

Oslabienie relacji ze Stanami Zjednoczonymi zmusiło władze saudyjskie do poszukiwania nowych sojuszników. Coraz większą rolę zyskuje Francja, która współpracuje z Rijadem na wielu płaszczyznach w tym także na polu militarnym. Żołnierze obu państw od wielu lat prowadzą wspólne ćwiczenia. Dzięki temu Rijad może liczyć na poparcie Paryża dla swojej polityki, a w zamian Francja sprzedaje Saudyjczykom dużą ilość uzbrojenia. Nowością jest początek współpracy z Rosją, ponieważ wcześniejsze relacje z tym państwem pozostawały luźne, a ich interesy w

⁵³ M. Hyra, *Chłodne relacje USA – Arabia Saudyjska*, <http://zwojska.pl/1981/chlodne-relacje-usa-arabia-saudyjska/>, data odczytu 12.06.2015.

⁵⁴ *Izrael i Arabia Saudyjska razem planują uderzenie na Iran - twierdzi "The Sunday Times"*, http://konflikty.wp.pl/kat,107158,title,Izrael-i-Arabia-Saudyjska-razem-planuja-uderzenie-na-Iran-twierdzi-The-Sunday-Times,wid,16178296,wiadomosc.html?ticaid=114f1a&_tictsn=3, data odczytu 10.06.2015.

⁵⁵ B. Riedel, *From Putin to Paris: Deputy Crown Prince Mohammed bin Salman busy solidifying Saudi friendships*, <http://www.brookings.edu/blogs/markaz/posts/2015/06/24-paris-france-diplomacy-saudi-arabia-riedel> data odczytu 08.07.2015.

wielu przypadkach były całkowicie odmienne. Poprawę stosunków z Rosją należy odczytywać jako pokazanie Stanom Zjednoczonym, że nie są jedynym światowym mocarstwem, które chce współpracować z Arabią Saudyjską. Polityka gabinetu Obamy zapewne się przez to nie zmieni, lecz jego następca w Białym Domu, szczególnie jeśli będzie to republikanin, może chcieć szybko naprawić bilateralne stosunki.

Wnioski

Królestwo Arabii Saudyjskiej aspiruje do roli bliskowschodniego lidera wobec czego prowadzi bardzo aktywną politykę zagraniczną. Rijad angażuje się w każdy konflikt na terenie Bliskiego Wschodu. W większości przypadków Saudyjczycy chcą osiągnąć korzyści dla siebie, lecz odnoszą odwrotne skutki. Najlepszym przykładem jest Syria, gdzie Rijad poparł przeciwników proirańskiego prezydenta. Aasad pozostał u władzy, ale finansowane przez Arabię Saudyjską siły zdestabilizowały Irak i zaczęły zagrażać granicom saudyjskim. Co gorsze, dzięki temu Iran umocnił swoje wpływy w sąsiadującym Iraku.

Władz saudyjskie są bardzo mocno zdeterminowane aby zapewnić sobie bezpieczeństwo. Kiedy w 2011 roku na Bahrajnie wybuchły protesty społeczne, Rijad nakłaniał rodzinę królewską do siłowego rozprawienia się z nimi. Żołnierze saudyjscy stanowili trzon sił Tarczy Półwyspu. Dzięki tej interwencji rząd w Manamie poradził sobie z wystąpieniami. Kiedy w 2015 roku prezydent Jemenu musiał uciec z kraju Arabia Saudyjska posłała do walki myśliwce. Operacja przez długi czas nie przynosiła żadnych korzyści, lecz w lipcu pojawiły się pierwsze rezultaty.

Przez wiele lat bezpieczeństwo Arabii Saudyjskiej opierało się na sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi. Jednak nieufność jaka narodziła się między tymi państwami podczas prezydentury Obamy powoduje potrzebę dywersyfikacji sojuszników. Coraz bardziej rozwija się współpraca saudyjsko-francuska, a na horyzoncie pojawia się Rosja, która chętnie zajmie miejsce Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie. Jednak na pewno nie jest to kres współpracy Rijadu z Waszyngtonem. Następca Baracka Obamy może dążyć do szybkiej poprawy stosunków z wieloletnim sojusznikiem.

Bibliografia

- Bania R., *Arabska Wiosna - doświadczenia arabskich monarchii subregionu Zatoki Perskiej*, „Przegląd Politologiczny” 2014, nr 1.
- Boening A., *The Arab Spring*, Heidelberg 2014.
- Bush G., *Kluczowe decyzje*, Warszawa 2011.
- Comras V., *Al Qaeda Finances and Funding to Affiliated Groups*, [w:] red. Giraldo J. K., Trinkunas H. A., *Terrorism Financing and State Responses: A Comparative Perspective*, Stanford 2007.
- Davidson Ch., *After the Sheikhs: The Coming Collapse of the Gulf Monarchies*, New York 2013.

- Dzisiów – Szuszczykiewicz A., *Bliskowschodnia „zimna wojna” czyli saudyjsko-irańska rywalizacja w regionie w obliczu „arabskiej wiosny”*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2014, nr 30.
- Dzisiów – Szuszczykiewicz A., *Regionalna rywalizacja o Syrię*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2012, nr 22.
- Hebda W., *Ropa naftowa i gaz ziemny na świecie – zasoby, produkcja i konsumpcja*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią Polskiej Akademii Nauk” 2014, nr 87.
- Hyra M., *Arabia Saudyjska walczy z „własnymi” terrorystami*, <<http://zwojska.pl/1821/arabia-saudyjska-zwalczanie-terroryzmu/>> data odczytu 05.06.2015.
- Hyra M., *Cztery kręgi polityki zagranicznej Arabii Saudyjskiej*, [w:] *Contemporary problems of the international relations: political, economic, legal aspects*, Lviv 2014.
- Hyra M., *Wpływ Arabskiej Wiosny na politykę Królestwa Arabii Saudyjskiej*, [w:] red. Marszałek-Kawa J., Helnarska K. J., *Polityka państw azjatyckich. Wyzwania i dylematy*, Toruń 2015.
- Izrael i Arabia Saudyjska razem planują uderzenie na Iran - twierdzi "The Sunday Times"*, <http://konflikty.wp.pl/kat,107158,title,Izrael-i-Arabia-Saudyjska-razem-planuja-uderzenie-na-Iran-twierdzi-The-Sunday-Times,wid,16178296,wiadomosc.html?ticaid=114f1a&_tici_rsn=3>, data odczytu 10.06.2015.
- Katulis B., *Saudi Arabia*, „World Politics Review” 2011.
- Kengor P., *Ronald Reagan i obalenie komunizmu*, Warszawa 2007.
- Kowalewska K., *Państwa Rady Współpracy Zatoki wobec „arabskiej wiosny”*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2012, nr. 23-24.
- Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych*, praca zbiorowa pod red. Mojsiewicz Cz., Wrocław 1998.
- Liga Arabska: Dialog Palestyny z Izraelem zakończy się fiaskiem*, <<http://www.wprost.pl/ar/190811/Liga-Arabska-Dialog-Palestyny-z-Izraelem-zakonczy-sie-fiaskiem>> data odczytu 03.07.2015.
- M. Hyra, *Chłodne relacje USA – Arabia Saudyjska*, <<http://zwojska.pl/1981/chlodne-relacje-usa-arabia-saudyjska/>>, data odczytu 12.06.2015.
- Marschall Ch., *Iran's Persian Gulf policy: from Khomeini to Khatami*, London 2003.
- Otlowski T., *Wojna domowa w Jemenie a geopolityka regionu bliskowschodniego*, <http://pulaski.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=790%3Awojna-domowa-w-jemenie-a-geopolityka-regionu-bliskowschodniego&catid=18%3Akomentarz-midzynarodowy-puaskiego&Itemid=954>, data odczytu 07.06.2015.
- Peck M. C., *The A to Z of the Gulf Arab States*, Plymouth 2008.
- Peninsula Shield Force: Ensuring the Gulf's security*, <<http://www.aawsat.net/2011/03/article55247149/peninsula-shield-force-ensuring-the-gulfs-security>>

Pohl A., *Arabia Saudyjska wobec Arabskiej Wiosny*, „Przegląd Politologiczny” 2014, nr 1.

Riedel B., *From Putin to Paris: Deputy Crown Prince Mohammed bin Salman busy solidifying Saudi friendships*,

<<http://www.brookings.edu/blogs/markaz/posts/2015/06/24-paris-france-diplomacy-saudi-arabia-riedel>> data odczytu 08.07.2015.

Sławek J., *Rada Współpracy Państw Zatoki – jaka przyszłość po Arabskiej Wiośnie?*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2014, nr 3.

Syria unrest: Arab League adopts sanctions in Cairo,

<<http://www.bbc.co.uk/news/world-middle-east-15901360>> data odczytu 03.06.2015.

The foreign policy of the Kingdom of Saudi Arabia, <http://www.mofa.gov.sa/sites/mofaen/KingdomForeignPolicy/Pages/KingdomPolicy34645.aspx>. data odczytu 02.07.2015.

Wood P., *Life and legacy of King Fahd*,

<http://news.bbc.co.uk/2/hi/middle_east/4734505.stm>

Ye’or B., *The impact of the Organisation of Islamic Cooperation on Europe*, [w:] red. Stern S., *Saudi Arabia and the global Islamic terrorist network*, New York 2011.

Zdanowski J., *Arabia Saudyjska*, Warszawa 2004.

Zdanowski J., *Historia Arabii Wschodniej*, Wrocław 2008.

Zdanowski J., *Historia Bliskiego Wschodu w XX wieku*, Wrocław 2010.

SUMMARY

This article presents the foreign policy of the kingdom of Saudi Arabia. Saudi foreign policy is described in the form of four circles. The first is the Gulf states. The next circle is the Arab states. In the third circle are Islamic states. The last is overbooked for relations with world powers. Saudi Arabia leads a very active foreign policy. There is no conflict in the Middle East, in which Saudis are not in any way involved. The main objective of the action is to limit the influence of Iran, which is seen by Riyadh as the greatest threat. In addition, Saudi Arabia aspires to a leadership role in the Middle East. The article discusses the main directions of Saudi foreign policy. It also presents the effects, which are not always beneficial to Saudi Arabia.

Key words: Gulf States, Iran, Middle East, Saudi Arabia